

Franciszek w Lunik IX zachęcał do „wzajemnego poznania” z Cyganami

15 września 2021

Papież Franciszek podczas swojej pielgrzymki na Słowację odwiedził niesławne osiedle Lunik IX. Przemawiając do mieszkających na nim Cyganach stwierdził, że zbyt często byli oni „obiektem uprzedzeń, bezwzględnych działań, dyskryminujących stereotypów, obraźliwych słów i gestów”. Jednocześnie Ojciec Święty zachęcał ich do uczciwej pracy i godnego zarabiania na chleb.



Lunik IX zupełnie zasłużenie cieszy się złą sławą. Osiedle od ponad trzydziestu lat jest zdominowane przez Cyganów, którzy stworzyli w nim swoiste getto. W ostatnich latach władze Koszyc zdecydowały się nawet na zburzenie części bloków, bo groziły one zawaleniem. Cyganie zdewastowali je bowiem do tego stopnia, że zachwiana została ich statyka, co mogło doprowadzić do ich zawalenia się.

Koniecznym dla cygańskiego osiedla chciał jednak zobaczyć papież Franciszek, przebywający z czterodniową pielgrzymką na Słowacji. Od kilku tygodni trwały więc szeroko zakrojone przygotowania. Sprzed bloków wywieziono sterty zalegających pod nimi śmieci, a także założono kamery, aby obserwować czy wciąż nie są one wyrzucane przez okna mieszkań. Ponadto wyremontowano drogę prowadzącą do tego miejsca.

Papież Franciszek ostatecznie przybył na Lunik IX dzisiaj, przebywając na nim około pół godziny. Ojciec Święty wygłosił z tej okazji przemówienie do nieco ponad dwóch tysięcy osób zgromadzonych wokół specjalnie przygotowanej sceny.

Mówił w nim głównie o krzywdzie, która ma rzekomo spotykać Cyganów. Stwierdził on między innymi, że byli oni „obiektem uprzedzeń, bezwzględnych działań, dyskryminujących stereotypów, obraźliwych słów i gestów”. Z tego powodu wszyscy mieli stać się „biedniejsi w ludzkości”. Przywrócenie godności w tych warunkach zależy tym samym od „przejścia od uprzedzeń do dialogu, od zamknięcia do integracji”.

Według Franciszka, „tam gdzie jest troska o człowieka, praca duszpasterska lub cierpliwość, tam owoce przychodzą z czasem”. Przyszłość ma tymczasem należeć przede wszystkim do dzieci, dlatego spełnienie ich wielkich marzeń zależy od przełamania istniejących barier. Zasługują one jednak na zintegrowane i wolne życie, dlatego muszą mieć możliwość rozwijania się razem z innymi i bez żadnych przeszkód.

W swoim wystąpieniu podziękował on również za wysiłek w pracy integracyjnej. Ma ona bowiem wymagać dużego wysiłku i spotykać się z niezrozumieniem oraz niewdzięcznością, także w samym Kościele katolickim. Zaapelował on zresztą do ośrodków duszpasterskich, aby nie lękały się one odpowiadać na potrzeby osób zepchniętych na margines.

Ponadto papież wezwał Cyganów do przezwyciężania lęków i ran z przeszłości. Mieliby to uczynić poprzez uczciwą pracę, godne zarabianie na chleb powszedni i wzajemne zaufanie.

Na podstawie: Pravda.sk, Postoj.sk

Źródło: Autonom.pl